

Sygn. akt IV KZ 32/17

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **A.M.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 15 listopada 2017 r.,

na posiedzeniu w przedmiocie zażalenia skazanego

na zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 września 2017 r., sygn. akt IX Ka (...)

o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku

postanowił;

**uchylić zaskarżone zarządzenie i przekazać sprawę Prezesowi
Sądu Okręgowego w K. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Zarządzeniem Prezesa Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 września 2017 r., odmówiono przyjęcia wniosku obrońcy skazanego o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 30 sierpnia 2017 r., sygn. IX Ka (...). Odmowę uzasadniono tym, że wniosek, datowany na 1 września 2017 r, został przez obrońcę nadany w placówce pocztowej – co wynika daty stempla pocztowego – 11 września 2017 r., czyli po upływie terminu zawitego, określonego w art. 524 § 1 zd. 2 k.p.k.

Na zarządzenie to zażalił się skazany, podnosząc w zażaleniu, że niedochowanie terminu nastąpiło z winy obrońcy, który nie poinformował skazanego o tym, że termin do skutecznego złożenia wniosku wynosi 7 dni od

ogłoszenia wyroku. Skazany wniósł nadto o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku z uzasadnieniem.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem jest, że wniosek obrońcy o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku wydanego 30 sierpnia 2017 r., został nadany w placówce pocztowej dopiero 11 września 2017 r., czyli po upływie 7-dniowego terminu zawitego, o którym mowa w art. 422 w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. Jednak wydając zaskarżone zarządzenie pominięto okoliczność kluczową dla oceny procesowej sytuacji skazanego, mianowicie nie jest jasne, czy niezłożenie tego wniosku w terminie nie było wynikiem zaniedbania ze strony obrońcy. Zgodnie z orzecnictwem sądowym, fakt korzystania przez skazanego z obrońcy może mieć istotny wpływ na ocenę jego sytuacji. Przyjmuje się bowiem, że zawinione niedotrzymanie terminu zawitego przez obrońcę jest przyczyną niezależną od oskarżonego, uzasadniającą przywrócenie mu tego terminu. Podkreśla się również, że nieuprawnionym jest zakładanie, że oskarżony niejako nie licząc na dokonanie odpowiednich czynności procesowych przez swego obrońcę, powinien je podejmować sam z zachowaniem stosownych terminów. Z przepisu art. 86 § 2 k.p.k. wynika bowiem jedynie, że działania obrońcy nie wyłączają działań samego oskarżonego, nie zaś, że oskarżony jest zobligowany do działania zawsze samodzielnie i niezależnie od działań swego procesowego zastępcy. Stanowisko przeciwne byłoby sprzeczne z istotą instytucji obrońcy, opierającej się na zaufaniu osoby reprezentowanej do jej procesowego przedstawiciela (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., III KZ 31/15, LEX nr 1734691 i z dnia 10 stycznia 2000 r., IV KKN 32/99, LEX nr 39913).

Tymczasem z treści zażalenia wynika jasno, że skazany winą za utratę terminu obciąża obrońcę, który rzekomo „przekazał mu dokument nie informując o tym, że termin na złożenie skutecznego wniosku wynosi 7 dni od daty ogłoszenia wyroku.” Co więcej, zawarty w treści zażalenia wniosek o przywrócenie terminu nie został przez Sąd odwoławczy rozpoznany, zaś w uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia próżno szukać jakiejkolwiek refleksji nad jego dopuszczalnością czy też zasadnością. Dla należytego rozstrzygnięcia tych kwestii niezbędne jest bliższe

zbadanie okoliczności niedochowania terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie w tym postępowaniu. Zdaniem Sądu Najwyższego, bez zapoznania się ze stanowiskiem obrońcy i wyjaśnienia tego, czy niezłożenie przez obrońcę w terminie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku było skutkiem jego zaniedbania, czy też było uzgodnione ze skazanym, nie można rozstrzygnąć, czy w sprawie nie powstała przyczyna uzasadniająca przywrócenie terminu, którego domaga się skazany w zażaleniu. W takim stanie rzeczy niezbędne stało się uchylene zaskarżonego zarządzenia i przekazanie sprawy Prezesowi Sądu Okręgowego w K. do ponownego rozpoznania.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

as